

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: Agnieszka Lach

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2016 roku w Rybniku

sprawy z powództwa W. K., J. K.

przeciwko (...) S.A. w J.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w J. na rzecz powodów J. K. i W. K. 562 814,37 złotych (pięćset sześćdziesiąt dwa tysiące osiemset czternaście 37/100) z ustawowymi odsetkami:
 - a. od kwoty 505 109 złotych (pięćset pięć tysięcy sto dziewięć złotych) od dnia 24 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty,
 - b. od kwoty 57 705,37 złotych (pięćdziesiąt siedem tysięcy siedemset pięć 37/100) od dnia 16 września 2015 roku do dnia zapłaty,
2. dalej idące powództwo oddala,
3. umarza postępowanie w zakresie cofniętego powództwa,
4. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 7200 złotych (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
5. nakazuje pozwanemu (...) S.A. w J. zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 28141 złotych (dwadzieścia osiem tysięcy sto czterdzieści jeden złotych) tytułem brakującej opłaty sądowej od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) S.A. w J. powodowie J. K. i W. K. domagali się:

- 1) zasądzenia na ich rzecz od pozwanego 600 000 złotych tytułem jednorazowego odszkodowania za uszkodzenia powstałe na ich nieruchomości w R. przy ul. (...). Barona, obejmującej budynek mieszkalny, stodołę, ogrodzenie, nawierzchnię wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 2) zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W szerokich wywodach dowodzili, iż w wyniku działalności zakładu górniczego pozwanego na ich nieruchomości doszło do uszkodzenia budynku mieszkalnego oraz pozostałych składników budowlanych. W ich ocenie brak jest

już jakichkolwiek podstaw prawnych oraz ekonomicznych aby dokonywać restytucji naturalnej tych obiektów i koniecznym jest wypłata jednorazowego odszkodowania. Powodowie podnieśli, że pozwany wykonał kosztorys takiego odszkodowania, który określał szkody na kwotę 505 109 złotych bez podatku VAT zatem po opodatkowaniu odszkodowanie winno wynosić 600 000 złotych. (Pozew k. 1 – 5 akt sprawy)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A w J. wniósł o :

- 1) odrzucenie pozwu na podstawie art. 199§1 k.p.c. z uwagi na brak wyczerpania trybu ugodowego postępowania,
- 2) ewentualnie o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W motywach swego stanowiska pozwany podkreślał, iż strony zawarły ugodę w której uregulowały wszystkie kwestie dotyczące odszkodowania należnego powodom i stąd ich powództwo jako przedwczesne winno zostać oddalone bądź pozew winien zostać odrzucony. (Odpowiedź na pozew k. 18 – 19 akt sprawy)

W replice na stanowisko pozwanego powodowie w piśmie procesowym (k. 42 – 46 akt sprawy) stwierdzili, iż:

- ugoda z dnia 23 kwietnia 2015 roku była jedynie wstępnym planem rozwiązania sporu między stronami a z samej jej treści wynika, iż kwestia budynku (jednorazowego odszkodowania w tym zakresie) miała być przesądzającą o całej regulacji między stronami, co też nastąpiło po uzyskaniu przez pozwanego stosownego kosztorysu,

- sama ugoda wskazuje na fakt wyczerpania postępowania ugodowego,

- z ostrożności procesowej uchylili się, w oparciu o treść art. 84 k.c, od skutków prawnych złożonego przez nich w ugodzie oświadczenia woli.

W konkluzji utrzymali swoje stanowisko procesowe.

Po przedstawieniu przez pozwanego kosztorysu, dotyczącego wartości budynku mieszkalnego i pozostałych składników budowlanych, powodowie w piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2016 roku (k. 272 – 274 akt) wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwoty 562 814,37 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W piśmie przedstawili sposób wyliczenia odszkodowania.

Na rozprawie w dniu 10 lutego 2016 roku powodowie ponad kwotę 562 814,37 złotych wycofali powództwo i zrzekli się roszczenia.

Pozwany utrzymał swoje stanowisko procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie J. K. i W. K. są właścicielami nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...). Barona 6, gdzie posadowiony jest:

- a) budynek mieszkalny,
- b) stodoła,

oraz znajdują się nawierzchnia z kostki betonowej i granitowej oraz ogrodzenie posesji.

Dowód: ugoda z dnia 23 kwietnia 2015 roku k. 7 – 11 akt sprawy, zeznania świadka P. K. (1) i zeznania powoda W. K. – rozprawa z dnia 10 lutego 2016 roku,

W czerwcu 2013 roku, w okresie praktycznie 7 dni, ujawniły się szkody w budynku mieszkalnym, stodole, nawierzchni betonowej i ogrodzeniu. W dniu 23 lipca 2013 roku W. K. złożył wniosek o naprawienie szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego, gdzie wymienił uszkodzenia;

- ogrodzenie posesji – pęknięcie słupków, pofałdowanie siatki, niedomykanie się bramy i furtki,
- nawierzchnia – zdeformowana na całej powierzchni,
- budynek mieszkalny – spękanie ścian zewnętrznych, niedomykanie się okien, wewnętrzne pęknięcia ścian i sufitów, spękanie ścian posadzek i sufitów,
- budynek gospodarczy – spękanie ścian, sufitów i posadzek,
- stodoła – pęknięcie ścian oraz dachówki, niedomykanie się bramy i furtki.

Dowód: wniosek k. 62 akt sprawy,

Budynek mieszkalny powodów oraz pozostałe składniki budowlane były już wcześniej przedmiotem remontów prowadzonych przez pozwanego. Na wniosek z 23 lipca 2013 roku pozwany odpowiedział, iż sprawę chce załatwić ugodowo. Zlecona została kwestia opracowania kosztorysu naprawy szkód i na podstawie art. 147 ust. 3 ustawy prawo geologiczne i górnicze zaproponowano powodom wypłatę jednorazowego odszkodowania w wysokości 360 000 złotych na co powodowie nie wyrazili zgody, bowiem ich roszczenia były większe. Następnie powodowie i pozwany podpisali ugodę intencyjną, systematyzującą cały proces naprawy szkód we wszystkich składnikach nieruchomości. Jednak wysokość odszkodowania miała jeszcze ulec zmianie o wycenę uszkodzeń stodoły (dachu) oraz wycenę kwestii budynku mieszkalnego, czyli w jaki sposób go naprawić. Powodowie kilkakrotnie w czasie rozmów sygnalizowali chęć uzyskania odszkodowania w formie wypłaty jednorazowego odszkodowania. Różnica pomiędzy stronami dotyczyła sposobu obliczenia odszkodowania – pozwana chciała wypłacić powodom odszkodowanie w wysokości wartości kosztów remontu a powodowie chcieli uzyskać jednorazowe odszkodowanie w wysokości wartości odtworzeniowej składników budowlanych – wyżej opisanych.

Dowód: zeznania świadka P. K. (1) – rozprawa z dnia 10 lutego 2016 roku (skrótowy protokół k. 275 – 276 akt sprawy), zeznania powoda W. K. – rozprawa z dnia 10 lutego 2016 roku (skrótowy protokół k. 276 – 277 akt sprawy),

Wartość odszkodowania jako wartość jednorazowego odszkodowania wyliczona przez pozwanego bez stawki VAT to 505 109 złotych a wartość odszkodowania liczona jako koszty remontu to kwota 356 479,75 złotych bez podatku VAT.

Dowód: zestawienie kosztów naprawy i odszkodowania k. 47 akt sprawy oraz kosztorys inwestorki k. 43 – 75, operat szacunkowy k. 78 – 86, operat szacunkowy k. 87 – 141, koreferat k. 142 – 269 akt sprawy,

Wartość jednorazowego odszkodowania wraz z kwotą podatku VAT to 562814,37 złotych.

Dowód: okoliczność bezsporna,

Sąd zważył co następuje:

Żądanie powodów ukształtowane na zasadzenie kwoty 562 814,37 złotych zasługiwało na uwzględnienie w całości. Jedynie w zakresie roszczenia akcesoryjnego sąd zmodyfikował żądanie powodów i w części jej oddalił.

W przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 222 w zw. z art. 227 ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2015.196 j.t.). zastosowanie ma nowa ustawa o prawie geologicznym i górniczym a to z uwagi na fakt, iż szkody opisane w stanie faktycznym powstały w czerwcu 2013 roku, czyli już po wejściu w życie nowej ustawy. W związku z powyższym podstawę dla ustalenia odpowiedzialności za powstałą szkodę w nieruchomości powodów stanowi art. 144 tej ustawy. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu właściciel nie może sprzeciwić się

zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody, na zasadach określonych ustawą. Ust. 2 stanowi, że przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do innych podmiotów, których prawa majątkowe są zagrożone ruchem zakładu górniczego. Natomiast z ust. 3 wynika, że jeżeli nie zachodzą okoliczności przewidziane w ust. 1 i 2, przedsiębiorca odpowiada za szkodę według zasad określonych w Kodeksie cywilnym. Innymi słowy zastosowanie znajdują przepisy ogólne kodeksu cywilnego regulujące kwestię naprawienia szkody. Zgodnie więc z art. 363 kc, który znajduje zastosowanie niniejszej sprawie, naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego (restytucja naturalna), bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z kolei w § 2 wskazano, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Wyraźnie podkreślić należy, że aby przejść do etapu postępowania sądowego, dochodzenia zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania za powstałą szkodę w związku z ruchem zakładu górniczego, to w pierw przeprowadzone musi zostać postępowanie ugodowe między stronami. Zgodnie z art. 151 ust. 1 ustawy sądowe dochodzenie roszczeń jest możliwe po wyczerpaniu postępowania ugodowego. Natomiast dalej w ust. 2 ustawy wskazano, że warunek wyczerpania postępowania ugodowego jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca odmówił zawarcia ugody lub jeżeli od skierowania przez poszkodowanego roszczenia wobec przedsiębiorcy upłynęło 30 dni, chyba że poszkodowany, zgłaszając żądanie zawarcia ugody, wyznaczy dłuższy termin.

Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym powodowie zgłosili szkodę pozwanemu pismem z dnia 23 lipca 2013 roku Okoliczność ta była między stronami bezsporna. Powodowie w złożonym wniosku wyszczególnili na czym, polegają stwierdzone przez nich uszkodzenia. Pozwana miała od tego momentu 30 dni na to by wskazane przez powodów szkody naprawić lub dokonać ugodowego załatwienia sprawy. Wnioskodawca na tym etapie nie musiał określić sposobu, jak ma naprawa nastąpić poprzez restytucję naturalną czy wypłatę odszkodowania. Pozwany z kolei podjął negocjacje z powodami, czego wyrazem była podpisana ugoda z dnia 23 kwietnia 2015 roku, która jednak – jak wynika z zeznań i powoda W. K. jak i świadka P. K. (1) – nie była właściwą regulacją odszkodowania, jakie pozwany miał powodom wypłacić. Z zeznań świadka P. K. (1) wynika jednoznacznie, iż strony ugody ustaliły, że odszkodowanie będzie wypłacone w pieniądzu, bowiem powodowie nie godzili się na jakiegokolwiek remonty, który miałyby przeprowadzać pozwany a to z uwagi na kilkanaście wcześniejszych remontów, które z kolei pozostawiły w świadomości powodów fatalne wspomnienia. Pomiedzy stronami spór, który ugodą nie został rozstrzygnięty dotyczył sposobu określenia odszkodowania. Powodowie domagali się pełnego odszkodowania za budynek, stodołę, ogrodzenie i nawierzchnię w formie jednorazowego odszkodowania, liczonego jak wartość odtworzeniowa pomniejszona o wartość naturalnego zużycia a pozwana chciała wypłacić im odszkodowanie jak za remont tych obiektów budowlanych. Reasumując nie można podzielić poglądu pozwanego, iż strony doszły do porozumienia w kwestii odszkodowania, bowiem nie wynika to ani z treści ugody a tym bardziej z zeznań powoda czy też świadka P. K. (1). Wręcz wniosek należy wysnuć przeciwny, iż powodowie i pozwany nie doszli do całościowych ustaleń, dotyczących wysokości odszkodowania a w ugodzie doszli do porozumienia, iż odszkodowanie winno być wypłacone w pieniądzu. Czyli:

- powodowie wyczerpali tryb postępowania ugodowego,

- strony w toku postępowania ugodowego nie doszły do pełnej regulacji odszkodowania,

i powodowie mieli prawo wystąpić do sądu z powództwem o odszkodowanie a ich powództwo nie było przedwczesne. Również brak było podstaw do uznania, iż ich pozew winien ulec odrzuceniu i stąd wcześniej sąd tego rodzaju wnioszek pozwanego oddalił (postanowienie z dnia 2 grudnia 2015 roku k.56 akt sprawy).

Powodowie żądając naprawienia szkody przez pozwanego zgodnie więc z art. 144 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 363 kc mogli swobodnie dokonać wyboru sposobu naprawienia szkody. Ustawodawca, kierując się dążeniem do

ochrony interesu poszkodowanego, wskazuje możliwość skompensowania szkody bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, jednocześnie zapewniając poszkodowanemu prawo dokonania wyboru. Ponadto po uwagę należy również wziąć fakt, że z dokonanych ustaleń wynika, że intensywna eksploatacja górnicza, prowadzona przez pozwanego, już wcześniej prowadziła do konieczności kilkakrotnego prowadzenia remontu. Jak wynika z zeznań powoda sposób prowadzenia tych remontów przez pozwaną był tak uciążliwy i nieprofesjonalny, że powodowie nie brali już pod uwagę możliwości naprawy obiektów budowlanych przez pozwanego a nadto mają zamiar wyprowadzić się z R. i wybudować się gdzie indziej, stąd jak najbardziej zasadnym jest ich roszczenie o wypłatę jednorazowego odszkodowania, liczonego jak wartość odtworzeniowa pomniejszona o wartość naturalnego zużycia. Tego rodzaju odszkodowanie pozwany wyliczył na kwotę:

- 389 798 złotych co do budynku mieszkalnego,
- 42 143 co do stodoły,
- 29183 złotych co do ogrodzenia,
- 7355 złotych co do chodnika,
- 34 656 złotych co do pozostałej nawierzchni,
- 1974 złotych co do palisad i murków,

co w sumie bez podatku VAT dawało kwotę 505 109 złotych. Na tego rodzaju wyliczenie pozwana posiadała kosztorys wykonany przez E. K.. Powodowie nie kwestionowali tych wyliczeń, stąd w ocenie sądu było to wyliczenie miarodajne dla ustalenia odszkodowania należnego powodom.

Bezsprzecznie wartość jednorazowego odszkodowania winna być wyliczona w taki sposób, aby odzwierciedlała to co strony straciły, a jednocześnie była to wartość pozwalająca na odtworzenie rzeczy, z tym iż pod uwagę należy wziąć również stopień jej naturalnego zużycia. Natomiast odszkodowanie wyrażające się w wartości odtworzeniowej budynku, musi zawierać w sobie wartość podatku VAT (***Uchwała SN z 15.11.2001 III CZP 68/01 jak też Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 25 października 2012 roku I ACa 637/12 – uzasadnienie, również SN z 18 stycznia 2001 roku V CKN 193/00***).

Powodowie przedstawili sposób wyliczenia podatku VAT w swoim piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2016 roku (k. 272 – 273 akt sprawy) i zarówno matematycznie jak i merytorycznie w wyliczeniu tym nie ma żadnych błędów – co przyznał pozwany na rozprawie w dniu 10 lutego 2016 roku – wycofując jednocześnie wnioski o powołanie biegłego na okoliczność wyliczenia wartości podatku VAT od jednorazowego odszkodowania. Zatem należne powodom odszkodowanie winno się wyrażać kwotą 562 814,37 złotych.

Podstawą prawną tego rodzaju wyliczenia jest art. 41 ust. 1 i 2 oraz 12 – 12c ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz.U. 2011.177.1054 tekst jednolity).

Już jedynie na marginesie należy podnieść, iż wartość odszkodowania proponowana przez pozwanego w wysokości równej wartości remontu, jaki powinien być przeprowadzony w obiektach budowlanych również musiałaby zostać podwyższona o wartość podatku VAT, co dawałoby z kolei odszkodowanie w kwocie 356 479,75 złotych plus 81990,35 złotych (jako podatek VAT liczony 23% razy 356 479,75) czyli 438470,01 złotych. Jednak tego rodzaju wyliczenie odszkodowania byłoby niezgodne z przytoczonymi normami prawa geologicznego i górniczego, bowiem powodowie nie wyrażali woli remontu a wolę uzyskania pełnego odszkodowania pieniężnego, do czego byli uprawnieni.

Reasumując, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów, w oparciu o treść przytoczonych wyżej norm prawa geologicznego i górniczego w związku z normami kodeksu cywilnego, 562 814,37 złotych tytułem jednorazowego odszkodowania, co znalazło wyraz w punkcie 1 wyroku.

Natomiast w piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2016 powodowie żądali zasądzenia na ich rzecz wyżej wymienionej kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu a na rozprawie w dniu 10 lutego 2016 roku ponad żadaną kwotę wycofali powództwo zrzekając się roszczenia. W zakresie cofniętego powództwa ponad kwotę zasądzoną sąd postępowanie umorzył w oparciu o treść art. 355§1 k.p.c.(pkt. 3 wyroku).

Odnosnie ustawowych odsetek, w ocenie sądu, pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą na rzecz powodów kwoty 505 109 złotych a to od 1 sierpnia 2015 roku (powodowie w dniu 7 lipca 2015 roku wezwali pozwanego do zapłaty tej kwoty i do końca lipca pozwany mógł tą kwotę wypłacić), zatem żądanie przez powodów odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu – czyli od 24 sierpnia 2015 roku – jest jak najbardziej zasadne na podstawie art. 481§ 1 k.c..

Co do kwoty ponad 505 109 złotych czyli kwoty 57 705,37 złotych pozwany dowiedział się o treści roszczenia powodów dopiero od momentu doręczenia mu odpisu pozwu i stąd odsetki ustawowe od dnia następnego po dniu doręczenia mu odpisu pozwu, czyli od 16 września 2015 roku. W tym zakresie podstawą prawną był również art. 481§1 k.c.

W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe musiało zostać oddalone, co znalazło wyraz w punkcie 2 wyroku.

W ocenie sądu powodowie, co do roszczenia głównego, praktycznie w całości wygrali proces, bowiem fakt cofnięcia pozwu ponad zasądzoną kwotę wynikał z braku wiedzy dotyczącej operatu E. K., którym dysponował pozwany. Czyli dopiero po uzyskaniu pełnej wiedzy o sposobie wyliczenia odszkodowania przez pozwanego, powodowie mogli właściwie ukształtować żądania, co też zrobili. Reasumując należało uznać w tej sytuacji, iż w całości wygrali proces. Wiązało się to zatem z koniecznością zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania, które sprowadzały się do wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika – art. 98§1 i 3 k.p.c. w związku z §2 ustęp 1 i §6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami), w wysokości 7200 złotych, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie 4 wyroku.

Natomiast w oparciu o treść przepisu art. 113 ustęp 1 w związku z art. 13 i 96 ustęp 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2006 Nr 126, poz. 876 z późniejszymi zmianami) sąd nakazał pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Gliwicach kwotę 28 141 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

Sędzia Jarosław Klon

ZARZĄDZENIE

- odnotować, (fakt urlopu od 18.02.2016 roku do 26.02.2016 roku i zwolnienie lekarskie od 07.03.2016 roku do 18.03.2016 roku),

- odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego r.pr. P. K. (2),

- akta przedstawić z wpływem lub za 31 dni,

R. 14 marca 2016 roku